



## Wyjaśnienia Ministerstwa Robót Publicznych.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo Robót Publicznych komunikuje: W ostatnich dniach pojawiła się w prasie wiadomość, że Ministerstwo Robót Publicznych, miało przygotować na Radę Ministrów wnioski finansowo-budowlane, przewidujące podniesienie komornego zasadniczo do 100 proc. przedwojennego, przyczem pewien procent komornego, różny dla różnych lokali, przeznaczony byłby na

ożywienie ruchu budowlanego.

Wiadomość ta o tyle jest nieścisła, że wprawdzie Ministerstwo Robót Publicznych przedstawiło Radzie Ministrów wnioski dotyczące uzyskania środków finansowych na ożywienie ruchu budowlanego, jednak wnioski te nie przewidują zupełnie ani podniesienia czynszu, ani zmian w ustawie o ochronie lokatorów.

## Nominacja podsekretarza stanu

Warszawa, 6. 11. P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację byłego dyrektora departamentu eksploatacyjnego w ministerjum komunikacji, inż. Witolda Czapskiego, na podsekretarza stanu w temże ministerjum.

## Mniejszości narodowe przed wyborami.

Warszawa, 6. 11. W związku z wiadomościami o tworzącym się obecnie bloku mniejszości narodowych, z ukraińskich kół pelskich informują, że prowadzone dotychczas rozmowy na ten temat między przywódcami stronniczo politycznych mają charakter informacyjny. Przeszkoda do utworzenia bloku — zdaniem tych kół — są niesnaski wśród stronniczo żydowskich i w łonie samej partji sjonistycznej. Nastroj, który wśród kół ukraińskich wytworzyła sprawa Szwarzbart, stanowi również trudność w rokowaniach o stworzenie bloku rusinów z żydami.

## Krwawy napad litewskiej straży pogranicznej.

Wilno. Donoszą że w rejonie Mejdana, na pograniczu polsko-litewskim, litewska straż graniczna ostrzeliwała, zdążających drogą do Mejdana dwóch mieszkańców Podlębia. Wójkiewicza i Kajnisa, którzy skutkiem tej strzelaniny zostali ciężko ranni. Na widok zbliżającego się na miejsce wypadku patrolu K. O. P. litwini ukryli się w pobliskim lesie. Rannych odwieziono do szpitala w Święcianach. Stan ich jest ciężki.

## Malwersacje gdańskie.

Gdańsk, 4. 11. (PAT.) Od dwu dni toczy się przed sądem przysięgłych w Gdańsku rozprawa przeciwko wyższemu urzędnikowi miejskiej kasy oszczędności w Gdańsku, Heuserbergowi, który wskutek malwersacji i oszukańczych manipulacji naraził kasę oszczędności na stratę przeszło 400.000. guldénów.  
\* W Albanji w listopadzie nieznani sprawcy zamordowali dwu przewodców macedońskich rewolucjonistów.

## Pogański zwyczaj.

Spalenie zwłok Maksymiljana Hardena.  
Berlin, 6. 11. W krematorium berlińskim odbyła się uroczystość spalenia zwłok Maksymiljana Hardena. Podczas uroczystości byli obecni najbliżsi członkowie rodziny Hardena oraz małe kółko jego przyjaciół.

## Gest bankrutów.

Uroczystości mające na celu zatuzować fakt moralnego i patriotycznego upadku kraju.

Moskwa. (PAT.) Radjostacja moskiewska podaje, że z okazji rozpoczęcia uroczystości 10-jej rocznicy rewolucji październikowej Moskwa, Leningrad oraz inne miasta Związku sowieckiego przybrały odświętną szatę. W Moskwie i Leningradzie wiele domów przybrano sztandarami i zjełeniami. Na placach publicznych wzniesiono dekoracyjno-artystyczne instalacje, mające symbolizować różne momenty dziejów ostatniego 10-lecia.

## Za karą śmierci.

Berlin. (AW.) Długa dyskusja na komisji Reichstagu w sprawie zniesienia kary śmierci zakończyła się odrzuceniem wniosku socjalistów 17 głosami przeciw 11. Odrzucony został również wniosek socjalistów o zasięgnięciu opinii w tej sprawie u rzeczoznawców. W ten sposób komisja reformy prawa karnego wypowiedziała się za pozostawieniem kary śmierci, przygotowywanym w kodeksie karnym niemieckim.

## Znow katastrofa morska.

Nowy Jork, 4. 11. (AW.) W pobliżu zatoki Watsona starł się wczoraj parowiec, przepelniony pasażerami z parowcem „Tshiti”. Okręt silnie uszkodzony zatonął. Blisko 150 osób musiało stoczyć walkę z falami. Dotychczas wydobyto 9 zwłok. Przypuszczalnie jednak straciło życie 15 osób, a może nawet i więcej, gdyż istnieje możliwość, że w kabinach była znaczna liczba pasażerów, którzy nie zdołali na czas wyjść.

London, 4. 11. Według ostatnich wiadomości z Sidney, w katastrofie okrętu Grey Cliff zatonoło 11 osób. Prócz tego brak wiadomości o 26 pasażerach. Wiele z nich, prawdopodobnie również postradało życie.

## Nowe plemię żydowskie.

Moskwa. (AW.) Członek akademii Wszniewskiej, zakomunikował, na ostatnim posiedzeniu o odkryciu przezeń w Samarkandzie plemienia żydowskiego, liczącego 10 tys. osób, które żyje w Samarkandzie jeszcze od czasów króla Salomona i zachowała do tej pory niektóre obyczaje z tamtej epoki. Członkowie plemienia utrzymują się przeważnie ze sprzedaży niezwykle oryginalnych wyrobów artystycznych, a wielu trudni się rolnictwem. Celem dokładniejszego zbadania interesującego szczepu, uda się w najbliższych dniach do Turkiestanu ekspedycja naukowa, na której czele stanie znany etnograf żydowski Lurie.

## „Wdzięczna” żmija gdańska.

Władze gdańskie rugują robotników polskich.  
Gdańsk. (PAT.) Landrat powiatu Gdańsk-Wyżyny wydał w tych dniach rozporządzenie w sprawie zagranicznych robotników sezonowych (chodzi tu wyłącznie o robotników polskich), zatrudnionych w rolnictwie na obszarze Wolnego Miasta. W rozporządzeniu tem landrat poleca właścicielom ziemskim zwolnić wszystkich robotników sezonowych z dniem 15-go listopada br., grożąc w razie niedotrzymania tego terminu grzywną, względnie karą więzienia i przymusowem zwolnieniem robotników.

## Straszna eksplozja.

Paryż. (AW.) W warsztatach samochodowych w Villancourt pod Paryżem eksplodował wczoraj ogromny tank, zawierający 9 tys. litrów benzyny, wskutek czego powstał pożar, który udało się ugasić dopiero po kilku godzinach. Dwaj robotnicy spalił się na węgiel.

## Zderzenie pociągu z autem.

Warszawa, 4. 11. (PAT.) Dziś w pobliżu stacji Częstochowa pociąg osobowy, zdążający z Częstochowy do Kielc, najechał na samochód prywatny. W katastrofie 3 osoby, jadące samochodem, odniosły rany, zaś samochód został zupełnie rozbity. Śledztwo w toku.

## Zbliża i zdaleka.

\*\* „Dyplomatyczny” transport. Paryż. (ATE.) Z Aten donoszą, iż policja wykryła w pobliżu granicy samochód dyplomaty belgijskiego, który naładowany był cennymi wykopalskami i starożytnościami Grecji. Ponieważ wywóz tych przedmiotów jest stanowczo zabroniony, transport skonfiskowano, a dyplomata niezwłocznie opuścił granicę Grecji.

\*\* Niebezpieczna piękność. Wielkie wrażenie w kołach towarzyskich Pragi Czeskiej wywołała wiadomość o rozciągnięciu policyjnego nadzoru nad dyrektorem jednego z największych przedsiębiorstw przemysłowych w Czechosłowacji i jego żoną, uchodzącą za pierwszą piękność w sferach towarzyskich. W ręce władz wpadły dokumenty, z których wynika, iż posłubiona przed rokiem dyrektora była emisariuszką Sowietów, które to zadanie ułatwiała jej niezmiernie wysokie wykształcenie, piękność oraz sferę, w które została wprowadzona. Dodać należy, iż jest ona z pochodzenia rosjanką oraz trzecią z rzędu żoną dyrektora, który rozwiódł się już dwukrotnie.

## Trudno nowtórzyć.

— Byłeś w sejmie?

— Byłem, byłem!

— Czyś co słyszał?

— Nie zdążyłem,

bowiem, ledwo-m wszedł do sali,

już sejm śpiesznie zamykali.

— A postawie?

— Cóż postawie!

Jeden przyrzekł, że mi powie

sąd swój o tej awanturze —

lecz ci tego nie powtórze!

Antyk. („Kurj. Warszawski“)

WALTER SCOTT.

## ROB ROY

Powieść historyczna z XVIII. wieku.

45)

(Ciąg dalszy.)

— Trąbki... wyglądają raczej jak groszowe piszczałki... Ale proszę, niech się pani nie gniewa na moją nieświadomość — mówilem dalej, widząc że rumieniec zalewa jej twarz; — nie mógłbym chcieć obrazić pani herbowego godła, ponieważ nawet własnego swego nie znam.

— Pan, Osbaldistone, i przynajmniej się do tego! — zawołała. — Jakto! Toż Percy, Thornie, John, Dickon a nawet Wilfred mógłby być pańskim nauczycielem! Co za szczególna nieświadomość!

— Ze wstydem to wyznaje, droga Miss Vernon, że tajemnice, zawarte w ponurych hieroglifach heraldyki są dla mnie równie niezrozumiałe, jak hieroglify piramid egipskich!

— Co? czy to może! Ależ nawet mój wuj czytuje niekiedy w zimowe wieczory Gwillyma. Nie znać go! heraldycznych! O czemże myślał ojciec pański!

— O cyfrach arytmetycznych — z których najmniejsza w jego oczach więcej znaczy, niż wszystkie herbowe klejnoty rycerstwa. Jednakże choć nieświadłomy do tego stopnia, mam przecież dosyć wiedzy i smaku, by podziwiać to wspaniałe malowidło, w którym zdaje mi się, że odkrywam rodzinne podobieństwo do pani. Co za swoboda i godność w układzie! Co za bogactwo kolorystyki! Jakże pogłębienia światłocienia!

— Czy to istotnie piękny obraz? — zapytała.

— Widziałem wiele obrazów tego sławnego malarza — odpowiedziałem — ale żaden mi się tak nie podobał.

— Muszę przyznać, że tyle się znam na malarstwie, co pan na heraldyce — odpowiedziała Miss Vernon — mam jednak wyższość nad panem, gdyż zawsze podziwiałam ten obraz, chociaż nie rozumiałam jego wartości.

— Chociaż nie zajmowałem się trąbkami ani bebnami ani wszelkimi dziwaczными kombinacjami znaków rycerskich, wiem jednak, że powiewały one na polach dawnej chwały. Zgodzi się pani wszakże, że ich zewnętrzny pozor dla niewtajemniczonego nie jest tak zajmujący, jak piękne malowidło. Kogo przedstawia ten portret?

— Mojego dziada. Podzielał on nieszczęścia Karola I i przykro mi dodać, także nadużycia jego syna — dziedziczny majątek dużo ucierpiał przez jego rozrzutność, a stracił go do reszty jego następca, mój nieszczęsny ojciec. Ale pokój tym, którzy go dostali... Utracony został w drodze wierności prawowitemu królowi.

— Ojciec pani, przypuszczam, musiał ucierpieć w politycznych niesnaskach owego okresu?

— Tak jest — stracił wszystko. I dlatego ja, jego córka, zostałam sierotą zależną — jem cudzy chleb — stosować się muszę do kaprysów, do upodobań tych, wśród których żyję. Większą mnie jednak dumą napawa to, że miałam takiego ojca, niż gdyby odegrał w ostrożniejszą lecz mniej szlachetną rolę, pozostawił mi w spadku te bogate i piękne baronie, które ród jego posiadał.

Gdy to mówiła, wejście służby, niosącej obiad, przerwało naszą rozmowę, tak że już tylko o rzeczach ogólnikowych gawędzić było można.

Zaledwie skończyliśmy nasz posiłek i wino postawiono na stole, oznajmił nam służący, że „Mr. Rashleigh” kazał sobie powiedzieć, kiedy będziemy po obiedzie.

— Powiedz panu — rzekła Miss Vernon — że będzie nam bardzo miło, jeżeli zechce tu przyjść — postaw jeszcze jeden kieliszek i krzesło i możesz sobie iść. Musi pan wyjść z Rashleigh'em, gdy się będzie zęgał — zwróciła się do mnie, — Nawet ja w mojej hojności uważam, że bawie młodego człowieka przez trzecią część doby, to już najwyższa miara; a zdaje mi się, że przynajmniej tak długo przebywałbym razem.

— Stary pan z kosą biegł tak szybko, że nie mogłem porachować jego kroków — odpowiedziałem.

— Psi! — rzekła Miss Vernon — oto idzie Rashleigh! — I odsunęła się z krzesłem, by zwiększyć oddalenie między mną a sobą.

— Dlaczego tak ceremonjalnie pukasz, skoro wiesz, że nie jestem sama?

Miss Vernon wymówiła te słowa tonem zniecierpliwienia, jak gdyby odczuła, że pod ostrożnością i rezerwą „Mr. Rashleigha” kryje się złośliwość ubliżającego podejrzenia.

— Nauczyłaś mnie tej formalności pukania do tych drzwi tak gruntownie, piękna moja kuzynko, — odpowiedział Rashleigh, nie zmieniając głosu ani miły — że przyzwyczajenie stało się drugą naturą.

— Cenię szczerze więcej od dworskości i ty wiesz, że tak jest — odpowiedziała.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Z POGRANICZA.

## KRONIKA.

Wtorek, dnia 8. listopada 1927 r.  
Godziny 1. C. L. przy ul. Dworcowa 84 i piętro otwarta codziennie prócz świąt i niedziel dla dzieci od 4—5; dla dorosłych od 5—7 wieczorem.

Wschód słońca, godz. 6, m. 41 — Zachód słońca, godz. 15, m. 58.  
Wschód księżyca, godz. 15, m. 56 — Zachód księżyca, godz. 5, m. 4.  
Stan pogody według sondaży Stacji Meteorologicznej w Warszawie: Wielkopolskiej, Hodowli Nasion w Antoninach — Poniedziałek, 7. listopada, godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 3,2° C; wiatr południowy 1 m/s; zachmurzenie częściowe, ciśnienie atmosferyczne 739,5 mm; wilgotność 84%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 12,5 C; najniższa — 7,0 C; ilość opadu 0,0 mm.

## LESZNO

1) Czytelnia i biblioteka T. C. L. przy ul. Dworcowa 84 i piętro otwarta codziennie prócz świąt i niedziel dla dzieci od 4—5; dla dorosłych od 5—7 wieczorem.

1) Dyżury nocne aptek. Od soboty 5. b. m. do 11. bm. włącznie apteka pod Lwem.

1) Kino „Apollo” — Niewolnicy morza.

1) Kino „Palace” — Urwi Poleć i Pat i Patach Konkurencji z Australii.

1) Zaczarowane koło. Teatr objazdowy Wielkopolski, pod dyrekcją Bol. Brzdzkiego zawita do nas dnia 9. listopada z stawna i znana w całej Polsce (a nawet i zagranicą) przepiękna baśń dramatyczna (a nawet i zagranicą) przepiękna baśń dramatyczna Lucyana Rydla p. t. „Zaczarowane koło”. — Samo powiemy się już plakatów wycięto dla tej sztuki wielkie zainteresowanie, a także i miła nadzieja, spędzenia jednego wieczoru przy grze tak sympatycznego zespołu jaki posiada Teatr Wielkopolski zapisany chlubnie z poprzedniego pobytu w Lesznie. Próżno dyr. Brzdzkiego, reżysera Krzyżanowskiego, p. Sarnieckiego, nań Sokółowskiej i Szymańskiej, oraz prócz innych artystów urzemy w tej sztuce starych dawnych znanych jak p. Działosza i p. Bernatowicza. Tak osoba Lucjana Rydla, poety-dramatowego jak i obok tego piękna sztuka „Zaczarowane koło” wymaga bliższego poznania, co też uczynimy w jednym z następnych numerów „Głosu”. Dziś chcemy ją zaznaczyć, że sztukę tę powinni poznać wszyscy bez wyjątku. Jest to bowiem sztuka przenosząca nas w kraj baśni polskiej. Znajdziemy tu bowiem przedstawione Burę-djabła naszego polskiego oraz djabła niemca kusego. Znajdziemy tu dziada Leśnego, broniącego porów polskich, głupiego Maucusia, znanego nam ze wszystkich baek nazwch, a obok tego cały świat ślachecki z dumnym wojewodą na czele. Wprowadzanie, postać Irzywną, sentymentalną, słuchającą pieśni na fletni pastuszej. Drwala padającego ofiarą za wycinanie drzew w prastarych borach. Młynarkę i młynarza oraz wiele innych postaci, które przeniosą nas w dziedzinę baśni z lat dziecięcych. Za sztukę tę otrzymał L. Rydel pierwszą nagrodę na konkursie im. Paderewskiego w Warszawie. Młodzież nasza, ucząca się literatury polskiej winna jak najszybciej stanąć się w teatrze i z namiętnym wysłuchaniem tych wspaniałych słów pływających z polskiej sztuki w mowie wiananej. Sądzić wypada, że Teatr Wielkopolski nie ograniczy się do jednego przedstawienia, lecz conajmniej wystawi tę wspaniałą (na którą tak długo czekaliśmy) sztukę ze trzy lub cztery razy przy przypietym sali. Takie bowiem wartościowe pod każdym względem sztuki powinny wystawiać nasze teatry.

1) Wielki koncert. Dwa wybitni artyści, Zdzisław Jahnke, skrzypek, oraz Zygmunt Lisiecki, pianista, obaj profesorowie Państwowego Konserwatorium w Poznaniu, budzący zachwyt w Polsce i za granicą wystąpią u nas z jednym koncertem w przyszłą niedzielę.

1) Wzruszająca wenta Tow. Pań św. a Paulo zapomnia obywateli Hotelu Polskiego. Deklamacje, śpiewy, jednoaktówka — cieszyły się powodzeniem. Pożatem szukano szczęścia na loterii fantowej. Wreszcie przy dźwiękach symfonicznej orkiestry utńskiej fałszem odczoł. Bufet był naturalnie bezalkoholowy leczmimo to a raczej właśnie dzięki temu bawiono się doskonale. Tylko jedno „ale”. Prawie zupełnie nie było nikogo z okolicy. Szanowne ziemiaństwo bardzo się oszczędza, przynajmniej w tym wypadku. Dla ścisłości nadmienić należy, że nie było też „catego Leszna”. W utworzonym numerze „Głosu” damy obszerniejsze sprawozdanie.

1) Uroczystość Towarzystwa Terminatorów. W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość poświęcenia nowego sztandaru Tow. Terminatorów. Po mszy św. i poświęceniu połączonej ze wzruszającym przemówieniem s. prof. Jankiewicza odbyło się posiedzenie w sali „Strzelniczy”. Zwołanie to miało charakter podniosły i pogodny. Wygłoszono szereg przemówień, które obfitowały w dużo cennych spostrzeżeń, uwag i wskazówek, przyczyniając się do wyjaśnienia wielu spraw zasadniczych i aktualnych. Wieczorem odbyła zabawa. W następnym numerze „Głosu” poświęcimy opisowi uroczystości więcej miejsca.

1) Tacja opieki nad dziećmi ul. Zielona 14 a.) Przyszłe przyjęcie niemowiat we wtorek 8 bm. o godz. 3 popołudniu.

1) Wielki wiec polityczny. W przyszłą niedzielę, urządzają Chrześc. Demokracja w Lesznie na sali Hotelu Polskiego o godz. 2-giej wielki wiec, na którym przemawiać będą posłowie pp. Prof. Czerniewski z Warszawy i Marcinjak z Poznania.

1) Z Urzędu Stanu Cywilnego. Zgony w miesiącu październiku br. Wdowiec Stanisław Stanek 75 1/2 lat z Leszna; Pelagja Sadowska 1 mies. Strzyżewice; wd. Franciszka Dolata z d. Bzilek 82 1/2 Leszno; wd. Karolina Lorens z d. Kornecka 61 1/2 Leszno; robot. Karol Krause 68 1/2 l. Leszno; Adam Michalak 4 godz. Leszno; Marianna Fabianowska z d. Stanisławska 31 l. Leszno; Helena Mazurczak 5 1/2 l. Leszno; obuw. Jan Majchczak 23 1/2 l. Leszno; przetokowy Wojciech Godrowski 39 1/2 l. Leszno; Jadwiga Lewandowska 22 dni Leszno; Helmut Fleisch 9 dni Strzyżewice; Helena Kazmierczak 8 dni Leszno; malarz Karol Streich 49 l. Leszno; Stefan Wawrzyniak 2 1/2 mies. Leszno; wd. Józefa Karasiewicz z d. Klimecka 73 1/2 l. Leszno; maszynista kol. Wojciech Pawłowski 47 1/2 l. Leszno; Jan Nowak 1 1/2 godz. Leszno; gosp. Antoni Szymkowiak 6 1/2 lat Leszno.

## ZABOROWO.

Koło śpiewu „Nowowiejski”. Jutro we wtorek dn. 8 bm. odbędzie się lekcja śpiewu chóru mieszanego o godzinie 8 wieczorem punktualnie w szkole. Upraszają się o komplet. **Cześć Pieśni! Dyrygent.**

## BOJANOWO

bn) Koło śpiewu „Harmonia”. Zebranie odbędzie się we wtorek dnia 8 bm. o godz. 8 wiecz. w Strzelniczy O godz. 7.30 zebranie zarządu. Zarząd.

bn) Niezwyczajne walne zebranie Ochotn. Straży Ogniowej w Bojanowie również apel z rzeczami odbędzie się w czwartek, 10 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Jakubowskiego. Zarząd.

## ZDUNY

(pow. Krotoszyński.)

Dzień Katolicki. W niedzielę 30 października tużejsza Liga Katolicka urządziła wspaniałą manifestację katolicką. Po uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym ruszył pochód licznych wiernych na czele p. Danielaka, gdzie prezes Ligi p. kierownik Krzewa-górski zajął wiec. Relucy wywołał X. prefekt Cszak i O. Gwardian August. W Osieczny. Uroczystość uroczona była deklamacją i śpiewami koła śpiewackiego Harmonia. Zebranie zakończył patrystycznym przemówieniem miejscowy duszpasterz X. prob. Michalski.

— (Zbiórka.) W dniach 1 i 2 listopada odbyła się zbiórka na rzecz Tow. Opieki nad erobami pole-głych. I na naszym komentarzu wznosi się wspaniały pomnik szesnastu poległych bohaterów za wolność Ojczyzny. Parafianie wielką miłością i opieką otaczają drogie te mordercy.

## Z Poznania.

P) Wystawa krajowa. Dyrekcja powszechnej wystawy krajowej powzięła myśl wybitcia medalu pamiątkowego. Medal pamiątkowy zaprojektują artyści w drodze konkursu, przyczem w projekcie ma być uwzględnione 10-lecie niepodległości, miejsce wystawy i rok. Medale mają być wybite w mennicy państwowej w srebrze i brązie.

P) Uniwersytet Ludowy. Dnia 7 bm. otwiera się czteromiesięczny kurs Uniw. Lud. na miasto Poznań.

## Z Warszawy.

W) Min. Romoeki. Minister Komunikacji inż. Romoeki powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

W) Unibion „sport”. 10-letnia Górka szwajac się po poręczy klątki szkodowej spada z pięt na głowę, kalecząc się ciężko. Przyodek taki powinien posłużyć za przestrożę licznym „miłośnikom” tego „sportu”.

W) Zmiany w prokuraturze. W ostatnich dniach nastąpiły zmiany w prokuraturze warszawskiej. Prokuratora sądu okręgowego, p. Świątkowskiego mianowano dyrektorem departamentu ogólnego w ministerium sprawiedliwości. Miejsce p. Świątkowskiego w sądzie okręgowym zaimie podprokurator sądu apelacyjnego, p. Michalowski.

W) 44 mil. zł na opiekę społeczną. Sprawowane przez magistrat m. st. Warszawy opieki społecznej i szpitalnie nad biednymi w oszkańcami stoicy kosztować będzie miasto w roku 1928-1929 około 44 milionów złotych łącznie z wydatkami inwestycyjnym. Wydatki zwyczajne wyniosą 32.291.976 zł. Wzrost ten tłumaczy się po pierwsze normą żywnościowych dla chorych w szpitalach, zwykłą płac personelu, wzrostem kosztów utrzymania dzieci i starców, przyjęciem administracji baraków dla bezdomnych od

## Z naszej dzielnicy.

d) Błk. (Dzień Katolicki.) Odbył się tu w Domu Katolickim „Dzień Katolicki” z okazji święta Chrystusa Króla. W południe, po nabożeństwie, urządzono zebranie dla ludzi z okolicy. Wieczorem o godz. 8 odbyła się wieczornica ku czci Chrystusa Króla.

d) Gdynia. (Rozbicie się statku szwedzkiego.) Na wybrzeżu Helu, w pobliżu Jastarni, podczas ostatniej burzy, osiadł na mieliźnie szwedzki żaglowiec z motorem „Thyra”, który zdążył z Gdańska do Karlskhamu, lecz po czterech dniach walki z przeciwnym wiatrem był rzucony z powrotem na nasze wybrzeże. Załogę z trudem uratowano z łada, lecz statek uważać można za stracony.

d) Katowice. (Wstrząsy podziemne.) W Siemianowicach, Michałowicach i w sąsiedztwie tych ośrodków przemysłu kopalnianego dało się odczuć gwałtowne wstrząsy ziemi, które trwały kilka sekund. Wstrząsy te uwidaczniały się silnym drżeniem ścian, sprzętów i drzwi. Rzeczoznawcy są mniemania, że wstrząsy te miały wszelkie znamiona lekkiego trzęsienia ziemi.

## Z całej Polski.

p) Lublin. (Wielki pożar.) We wsi Michałowice w pobliżu Tomaszowa Lubelskiego wybuchł wielki pożar, którego pastwą padło 80 gospodarzy. Pożar powstał wskutek nieostrożności jednej z gospodyń, która postanowiła na ziemi palić się lampę.

p) Stryj. (Wilki.) Jeszcze ludność tuł. nie ocknęła się po strasznej klęsce powodzi, a już nadchodzi inna plaga, którą są wilki. Stada wilków dają się odczuwać najwięcej w powiatach dolnińskim i stryjskim, gdzie zagryzły kilka koni i krow. Onegdaj pod Kreczowicami wilki zagryzły w biały dzień dwa konie. W okolicach Morszyna dochodzą już nawet do siedzib ludzkich.

p) Piotrków. (Morderstwo rabunkowe.) Onegdaj w nocy zamordowano 50-letnią robotnicę fabryczną niejaką Tomaszewską. Po zakończeniu pracy w fabryce T. powróciła do domu i zabrała się do prania bielizny. Dzieci w tym czasie udały się do miasta. Około godziny 12 wtargnął do mieszkanka nieznaną mężczyznę z pistoletem i bagnetem zamordował Tomaszewską.

p) Błonie. (Romaniczny złodziej.) Jakób Kowalski ze wsi Łazniewa gm. Radzikowa skradł żelazniakowej różne ubrania wartości 1000 zł i 540 zł gotówką. Następnie Kowalski wykradł córkę żelazniakowej 17-letnią Helenę i wraz z nią uciekł w niewiadomym kierunku.

p) Przemysł. (Spór o drogę — powodem morderstwa.) Wiktor Zurawski z Nowego miasta, pow. Dobromil, prowadził od dłuższego czasu spór o drogę z rodziną Tabiczów — zamieszkałą w Posadzie Nowomiejskiej. Podczas sprzeczki strzelił Adam Zurawski do Romana i Władysława Tabisz. Skutki tych strzałów były fatalne, gdyż Roman Tabisz zmarł, zaś Władysław został ciężko ranny.

Institucja ta, której zadaniem jest wychowywanie rzetelnych obywateli kraju, pozyskała jako prelegentów szereg sił profesorskich.

P) Teatry poznańskie. Wielki 7. 11. „Sprzedana naręczona” opera komiczna Smetany (wznowienie). 8. 11. „Zygmunt August” opera Joteyki. Polski: 7. 11. „Beatrix Cenci”. Nowy: 7. 11. „Robert i Bertrand” czyli „Dwa złodzieje” (premiera. 8. 11. „Robert i Bertrand” czyli „Dwa złodzieje”).

Polskiego Czerwonego Krzyża, oraz przewidzianą w budżecie budową nowych zakładów opiekuńczych.

W) Nowe hale targowe. W wydziale inspekcji handlowej magistratu stołecznego odbywała się obecnie narady nad budową hal targowych, których potrzeba wyłoniła się ostatnimi czasy. Budowa hal projektowana jest na placu Kercielezo i na ulicy Grójeckiej. Hale mają być wybudowane zgodnie z ostatnimi wymogami sanitarnymi. Koszta tych inwestycji mają być pokryte z przyszłej pożyczki dla miasta.

W) (Strzelanina na Pradze.) Onegdaj na Pradze jakaś pijana banda, po wyjściu z szynku wszczęła z sobą kłótnię, i rozdzieliła się na dwie grupy przyczem z jednej z nich jakiś „bojowic” począł strzelać raz po raz. Strzelanina ta zwabiła z szynku na ulicę Wł. Różyckiego, którego jedna z kul ugodziła go w pierś. Pijana banda rozbiegła się.

## Rzetelny patriota

nie kupuje wyrobów zagranicznych, lecz popiera przemysł polski, aby każdy grosz pozostał w kraju.

**W) Błogosławieństwo papieskie.** W odpowiedzi na życzenia J. Pm. ks. kardynała Kakowskiego, przesłane Ojcu św. Piusowi XI z okazji rocznicy Jego konsekracji w archikatedrze warszawskiej, Jego Świątobliwość nadesłał za pośrednictwem kardynała sekretarza stanu Gásparriego, depeszę treści następującej: „Ojciec św. przesyła serdeczne podziękowanie za gorące życzenia Twoje, kleru i ludu archidiecezji warszawskiej, oraz złącza z całego serca apostołskie błogosławieństwo Kard. Gásparriego.”

**W) Wciąż zmiany.** Dziś 4 listopada przyniosł w wojsku wielką sensację „Dziennik Personalny”, od czasu istnienia wojska polskiego nie był jeszcze przeprowadzony taką ilością przeniesień oficerów z garnizonu do garnizonu oraz ze sztabu do linii. Na 46 stronach dziennika znajduje się około 1000 przeniesień oficerskich.

**Radio**

„Tydzień Radjowy.” Ukazał się nowy zeszyt ilustrowanego czasopisma programowego „Tydzień Radjowy” No. 28. i zawiera szereg prac, artykułów i notatek z dziedziny radia, cykl pięknych wierszy Zdzisława Kleszczyńskiego; O stosunkach polsko-czeskosłowackich, szkic Bohdana Jarochońskiego; Odstąpienie pomnika ku czci poległych 15 Pułku Ułanów Poznańskich i t. d. Kończy ten bogato ilustrowany zeszyt dział rozrywkowy umysłowych. Zwracamy uwagę na ogłoszenie o gwiazdkowym cyklu szarad z główną wygraną za rozwiązanie wartości, 800 zł. Szczegóły w numerze. Cena 50 groszy.

**Program „Radja Poznańskiego”.**

8 listopada.

12.45 Koncert gramofonowy. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 15.45 Transmisja Pierwszego Zebrania Plenarnego Związku Spółdzielni. 18.00 Lekcja

języka angielskiego. 18.25 Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolska”. 19.00 Na program. 19.10 Odczyt. 19.35 Komunikaty. 19.55 Odczyt. 20.20 Komunikat. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu. Komunikaty.

**Program „Radja Warszawskiego”.**

8 listopada.

12.00 Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram. 15.00 Komunikaty i nadprogram. 16.00 Odczyt. 16.25 Nadprogram i komunikaty. 16.40 Odczyt. 17.05 Komunikaty. 17.20 Transmisja z Krakowa. 17.45 Koncert kameralny. 19.00 Komunikat. 19.15 Rozmaitości. 19.25 Odczyt. 20.30 „Księżna Czardaszyka”. 22.00 Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

**RUCH W TOWARZYSTWACH**

h) Koło śpiewu „Chopin”. Dziś w poniedziałek o g. 8-jej wieczorem lekcja śpiewu w Strzelnicy. Uprasza się o komplet. Zarząd.  
 h) Koło śpiewu „Dembliński”. Dziś lekcja chór męskiego o godz. 8 w Hotelu Polskim. Ze względu na występ chóru w dzień 28 bm. uprasza się o komplet i punktualne uczęszczanie. Dyrygent.  
 h) Stow. Młodzieży Polskiej Dziś o godz. 8 wiecz. zbiórka Oddziału Młodszego w Domu Katolickim. Gólowi Kierownik.  
 h) Tow. Młodych Polek, Dziś we wtorek o godz. 8 w zbiórka VI zastępu „Konwalia” w Domu Katolickim. Zastępowa.  
 h) Arcybractwo Straży Honorowej Nafśw. S. P. J. Dziś w poniedziałek o godz. 8 wiecz. zebranie mies. na sali Domu Katolickiego, Wykład ka. Dymarskiego. O godz. 7.30 płacenie składek mies. O liczn. i punktualne przybycie prosz. Zarząd.  
 h) Bractwo Panien Różnicowych. Dziś w poniedziałek zebranie zełtorek o godz. 8. wiecz. na sali Domu Katolickiego. O przybycie wszystkich prosz. Zarząd.

h) Hi Zakon św. Ojca Franciszka w Lesznie. Jutro we wtorek o godz. 8 w. na sali Domu Katolickiego zebranie mies. O laskawe przybycie wszystkich członków prosz. Z.  
 h) Ochotnicza straż pożarna Leszno. Posiedzenie we wtorek 8 bm. o godz. 8 wieczór w ratuszu. Naczelnik.  
 h) Orkiestra symfoniczna. Jutro dnia 8. listopada br. o godzinie 10 reno próba w sali muzycznej orkiestry 55 Pozn. p. d. Olszewski, dir. kapelmistrz.

**Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej**

w Poznaniu  
Poznań, 5 listopada 1927.

Zyto:	Uspokobienie: słabsze.	38,00—39,00
Pszenica:	Uspokobienie: słabsze.	46,25—47,25
Jeżdżeń przemysłowy:	Uspokobienie: spokojne.	33,00—35,00
Jeżdżeń drogowy:	Uspokobienie: spokojne.	45,00—49,00
Owies:	Uspokobienie: słabsze.	33,25—35,00
Mąka żytnia 65% wt. w stand.	Uspokobienie: spokojne.	— 59,00
Mąka żytnia 70% wt. w stand.	Uspokobienie: spokojne.	— 57,59
Mąka pszenna 65% wt. w stand.	Uspokobienie: słabsze.	71,00—73,00
Otręby żytnie:		26,00—27,00
Otręby pszenne:		24,25—25,25
Rzepak:		59,00—65,00
Groch polny:		45,00—50,00
Groch wiktoria:		65,00—90,00
Groch Polgera:		65,00—75,00
Ziemiaki jadalne:		6,45—6,70
Ziemiaki fabryczne 16%:		5,70—5,90

Uwaga: Sotnacja rynkowa naogół spokojna.

ep) Dziś dnia 7. bm. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8,85
Funt angielski	1	43,21
Frank franc.	100	34,85
szwajc.	100	171,08
Marka niem.	100	211,53

**Podziękowanie.**

Za tak liczny udział w pogrzebie oraz za złożone wieńce, naszego ukochanego i nigdy niezapomnianego synka, składamy wszystkim, zwłaszcza wieleb. ks. Koniecznemu, nauczycielstwu szkoły powszechnej, serdeczne **Bóg zapłać!**

Stanisławostwo Wojtkowiakowie.  
Leszno, dnia 7. 11. 1927 r.

**Kino Apollo**  
LESZNO, ULICA LESZCZYŃSKICH 30.  
Od dziś poniedziałku, dnia 7 bm.  
**epopea filmowa wielkiej wojny świat.**  
wstrząsająca tragedia bitwy morskiej p. t.  
**NIEWOLNICY MORZA**  
ZŁATY PIKAR FLORIA MORZIA.  
W rolach głównych BERNHARD GOETZKE, niezapomniany bohater z filmu „Indyjski Grobowiec” oraz słynna i niezrównana AGNES hr. ESTER-  
HAZY, znana z obrazu „Student z Pragi”.  
Początek przedstawień o godz. 7 i 9.  
**KONCERT ARTYSTYCZNY**  
Wkrótce: „KOENIGSMARK”  
tajemnica dworu jednego z państw ościennych.

**Zołnierza**

który wczoraj w niedzielę z jednym panem poza miejscowym odebrał biały wózek dziecięcy, proszę o zgłoszenie się do mnie, celem odebrania wynagrodzenia.  
**Julius Ohnstein**  
Leszno, Dworcowa 14.

**OGŁOSZENIE.**

W naszym rejestrze spółdzielni zapisano dziś przy nr. 53 (Spółdzielnia Mieszkańcowa i Robotników Polskich z ograniczoną odpowiedzialnością, Leszno); W miejsce Alfonsa Kowalskiego wybrano do zarządu nauczyciela Władysława Muszyńskiego w Lesznie.  
Leszno, dnia 17 czerwca 1927 r.  
SĄD POWIATOWY.

W czwartek, dnia 10 listopada 1927 r.

**świniobicie**

Od g. 8 r. mięso z kotta, kiełbasa i kiszki na które uprzejmie zaprasza

Jakubowski, gospodarz Bojanowo.

**Gospodyni - kucharka**

znająca się na wykwintej kuchni, pieczenia, zaprawianiu i chowie drobiu, zdrowa pracownia i obowiązkowa, potrzebna natychmiast.

Zgłoszenia z odpisami świadectw przyjmujmie:  
Hiliszka Hertle, majątność Drzewce, p. Poniec.

Poszedłnie dostawy każdej ilości **mieka.**  
**IGN. JANKOWSKI**  
skład kolonialny i spożywczy  
Leszno, Nowy Rynek 11.

**Zgubiono**  
w sobotę, 5 bm. po poł. pomiędzy godz. 4—5 na ulicy Dworcowej czarna skórkowa torbę z zawartością. Uprasza się o oddanie za wynagrodz. do eksp. Głosu.

Od 1 listopada do 1 grudnia sprzedaje

**25 proc. taniej**  
Skład Manufaktury  
Leszno, ulica Kościńska nr. 5

**Książki teatralne**  
nadeszły w większym wyborze.  
**Józef Rzepka**  
księgarnia i skład papieru  
Leszno, Rynek 14.

**Beozki**  
do kapusty (winiołki), 2 beczki 700 i 800 litrów pojemności, nadszły się do mierzywa itp. oraz wszelkie towary bednar-skie poleca tanio  
**BEDNARSTWO**  
warsztat reparacyjny  
Leszno, ulica Łazienna 17.

**Beczności! Beczności!**  
Kupię natychmiast **motor elektr.**  
P. S. 1—2.  
Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu pod lit. „I. O.”

**LEKCYJ ROBÓTEK**  
udziela  
**M. SCHULZ**  
egz. nauczycielka robótek  
Leszno, Kościńska 64 II. p.

**PANI**  
szuka posady u samej osoby, bez wynagrodzenia.  
Zgłoszenia do eksp. Głosu

Szanownej Publiczności miasta Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że osiedliłem się w Lesznie jako **mistrz garncarski** przy Rynku nr. 20 i. **Polecam się do wykonywania wszelkich prac w zakresie piecownictwa wchodzących.** Wykonuję wszelkie nowe jak i przetwarzanie starych piecy i kuchni podług najnowszego systemu. **Piece kompletne biały w różnych kolorach na składzie.** Moja 30 letnia praktyka daje gwarancję, że wymagania Szanownego Obywatelstwa pod każdym względem zadowole. Proszę o laskawe poparcie mego przedsiębiorstwa. Z poważaniem **MAKSYMILIAN CHARASZKIEWICZ.**

Zawiadam Szan. Publiczność że dnia 8. bm. od godz. 3 po poł. **otwieram kursy ręcznego tkactwa** wyrobu swetrów i szali Z poważaniem **WITKOWSKA** Leszno, ulica Kościńska 58 p.

**Uczęziwa i pracowita dziewczyna** umiejąca gotować, może się zgłosić od 15. 11. lub 1. 12. **KOTLARSKA - LESZNO** ulica Leszczyńskich 44.

**2 dzielnych czeladników** na budowę, przyjm. natychm. **J. Bartoszkiewicz** Leszno, ulica Wolności 5.

Poszukuję **2 uczni ślusarskich.** Zgłoszenia do eksp. Głosu.

**Mieszkania** 3 lub 4 pokoj. z kuchnią, po szukuje. Czynsz zapłacić z góry. Zgłoszenia: **SKŁAD OBUWIA** Leszno, ulica Wolności 1.

**Ogrodnictwo Miejskie** Miasta Rawicza ma tanio do oddania większą ilość **drzewek owocowych** jak jabłonie, grusze i silwy wysoko pienne i półwysoko pienne. **Ogrodnictwo Miejskie, Rawicz.**

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.** W czwartek, dnia 10 b. m. o godz. 1 w południe sprzedawać będę w Wiewie:

**MASZYNĘ DO SZYCIA** najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiór kupców przed restauracją p. Michałowicza. **Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.**

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.** W czwartek, dnia 10 bm. o godz. 2 po południu sprzedawać będę w Potrzebie: bryczkę, 2 kanapy, krzeselka, stół, umywalkę z lustrem, szafę do rzeczy z lustrem i inne rzeczy najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiór kupców przed resztówką. **Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.**

**OBELGĘ** rzuconą na konduktora o. Jana Skulę z Leszna, ulica Boczna 10/12, odwołuję jako nieprawdziwą i przepraszam. Leszno, dnia 5. 11. 1927 r. **SZCZEPAN WULA** Siryżewice.

**Pokój** dobrze umeblowany, natychm. do wynajęcia. **Leszno, Lipowa 22.**